

Sygn. akt I CSK 943/22

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa A. L. i N. L.
przeciwko M. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 sierpnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł z tytułu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny w [...], w następstwie apelacji powodów, zmienił wyrok Sąd Okręgowy w G. z 16 czerwca 2019 r. w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powodów dalszą kwotę 89.308,28 zł z bliżej oznaczonymi odsetkami oraz oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie trzecim - co do kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, oraz uchylił punkty czwarty i piąty wyroku (punkt I). W pozostałym zakresie apelację powodów oddalił (punkt II) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt III i IV).

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwana wskazała przyczyny kasacyjne określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Jej zdaniem postawiony w skardze zarzut dotyczący stosowania prawa materialnego (art. 363 § 1 w związku z art. 361 § 1 i z art. 362 k.c.) obejmuje istotne zagadnienie prawne, którym jest prawidłowe wyznaczenie zakresu odszkodowania związanego z zaistnieniem wady obiektu budowlanego w sytuacji, w której podmiot uprawniony nie realizuje swojego prawa z rękoi. Pozwana wskazała, że rezygnacja z roszczeń z tytułu rękoi nie może być metodą na poprawę sytuacji faktycznej strony. W wypadku roszczenia analogicznego - obniżenia ceny w związku z wadą - ustawodawca jednoznacznie wskazuje na metodę przeprowadzenia szacunku wysokości tego żądania. Jednocześnie pozwana podała, że również w tym zarzucie dostrzec trzeba oczywistość jego zasadności. Sąd Apelacyjny przyjmuje, że prawidłowo wyznaczonym zakresem szkody jest zakres prac celowych do wykonania, a nie koniecznych, i nie stawia już żadnych dalszych ograniczeń. Rozumowanie Sąd Apelacyjny może prowadzić do kuriozalnych wniosków, że działania całkiem nieuzasadnione ekonomicznie są celowe (np. zmiana stosunków wodnych panujących w okolicy może być celowa w zakresie osuszenia piwnicy), zakresem naprawienia szkody jest praca obejmująca wykonanie części nowego obiektu w miejsce istniejącego, lecz w innej technologii, czy też zlecenia prac kolejnym podmiotom, nie egzekwując rzetelnego wykonania przez nich robót. Skarżąca wskazała, że prace te nadal można by uznać za celowe, ale ich koszt nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z nieprawidłowym wykonaniem umowy.

W ocenie pozwanej w sprawie doszło też do oczywistego naruszenia art. 381 k.p.c. przez dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii biegłego, który to dowód mógł zostać w okolicznościach sprawy powołany przez powodów w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, a zważył na wyniku postępowania. Zachowanie powodów (powołanie dowodu w postępowaniu apelacyjnym) pozbawia faktycznie stronę pozwaną prawa do apelacji, jako że Sąd dokonał całkowicie innej oceny faktów, jego działanie zaś prowadziło również do zachwiania wiary w bezstronność orzekania - tak jak się to ma w sytuacji prowadzenia dowodu z urzędu na korzyść jednej ze stron postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.; z 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 września 2012 r., II CSK 180/12, niepubl. oraz z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany

(zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.).

Sformułowane przez skarżącą wątpliwości, które mają stanowić zagadnienie prawne, nie czynią zadość wskazanym wymaganiom. Skarżąca nie sformułowała w sposób prawidłowy zagadnienia prawnego ani nie przedstawiła argumentacji jurydycznej mającej dowodzić możliwości jego rozbieżnych ocen i już tylko z tej przyczyny powołana przesłanka nie może stanowić podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Tym niemniej warto zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi już wątpliwości, iż uprawnionemu przysługuje wybór między roszczeniami odszkodowawczymi na zasadach ogólnych a uprawnieniami z tytułu rękojmi za wady obiektu. Może on zatem oprzeć swoje roszczenie wyłącznie na przepisach ogólnych o odpowiedzialności kontraktowej albo też, nie rezygnując z uprawnień przysługujących mu z rękojmi, dodatkowo dochodzić naprawienia poniesionej szkody. Dokonanie tego wyboru wiąże się nie tylko ze skutkami prawnymi, ale również z powstaniem po stronie uprawnionego określonych obowiązków procesowych. W przypadku wyboru reżimu rękojmi musi udowodnić istnienie wady, natomiast w przypadku wyboru reżimu odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c. musi udowodnić fakt nienależytego wykonania zobowiązania, rodzaj i wysokość szkody oraz istnienie normalnego związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2018 r., IV CSK 83/17, niepubl.). Mimo że art. 363 k.c. nie przewiduje wprost sposobu naprawienia szkody polegającego na zapłacie sumy pieniężnej odpowiadającej przewidywanym kosztom usunięcia wady (uszkodzenia) rzeczy, możliwość taką dopuszczono szeroko w zakresie roszczeń o naprawienie szkody związanej z uszkodzeniem pojazdu kierowanych do ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (tzw. restytucja pieniężna - por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012, Nr 3, poz. 28 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018, Nr 6, poz. 56 i tam przywoływane orzeczenia), a w ostatnim czasie także w odniesieniu do wad lokali albo budynków (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2018 r., IV CSK 83/17, niepubl., z dnia

14 grudnia 2018 r., I CSK 695/17, OSNC-ZD 2020, z. A, poz. 8 i z dnia 8 marca 2019 r., III CSK 106/17, niepubl.). Jednoznaczne zakwalifikowanie takiego sposobu naprawienia szkody - zwłaszcza w konfrontacji z przepisami szczególnymi przewidującymi możliwość żądania pokrycia z góry przewidywanych kosztów tylko w przypadku instytucji wykonania zastępczego (por. art. 480 § 1 k.c. w związku z art. 1049 § 1 zd. 2 k.p.c.; por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 106/15, OSNC 2017, Nr 2, poz. 13 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2018 r., IV CSK 286/17, nie publ.) - może wprowadzić nastrożać wątpliwości, sam kierunek interpretacji uznaje się już w orzecznictwie za utrwalony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2020 r., I CSK 98/20, niepubl.). Z niektórych orzeczeń wynika przy tym, że u podstaw takie stanowiska leżą trudności z oszacowaniem szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2019 r., III CSK 106/17) rozumianej zgodnie z metodą dyferencyjną, jako różnica między wartością rzeczy wolnej od wad (uszkodzeń) oraz rzeczy wadliwej (uszkodzonej), związane z indywidualnym charakterem nieruchomości i samych wad (uszkodzeń) i sprawiające, iż zawodzi (jest bezużyteczna) metoda porównawcza wykorzystywana często przy szacowaniu szkody. W takim ujęciu uznanie za miarodajne dla określenia wysokości szkody celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów usunięcia wady czy uszkodzenia rzeczy (usług i robocizny) ma w rzeczywistości czynić zadość zastosowaniu metody dyferencyjnej i nie powinno budzić wątpliwości, zwłaszcza w odniesieniu do rzeczy nowych, kiedy to nie zachodzi potrzeba uwzględnienia istniejącego ich zużycia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2020 r., I CSK 98/20).

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście

nieprawidłowego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl.; z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl., z 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl.; z 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl.; z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.; z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl.; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl.; z 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Skarżąca nie wykazała, aby zaskarżone orzeczenie było dotknięte tego rodzaju nieprawidłowościami. Po pierwsze twierdzenie o wystąpieniu zagadnienia prawnego na gruncie zarzutu naruszenia przepisów materialnoprawnych oraz jednoczesnej ich oczywistej zasadności jest wewnętrznie sprzeczne. Po drugie zaś, jak już wyżej wskazano, dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia tych przepisów wynikająca z motywów ujawnionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie uzasadnia przyjęcia, że postawiony zarzut jest oczywiście uzasadniony i prowadził do wydania orzeczenia wadliwego w stopniu oczywistym, które nie powinno się ostać. Wprawdzie Sąd ten w nawiązaniu do opinii biegłej B. K., wyróżnił kategorię kosztów prac, które nie były bezpośrednio związane z usunięciem wady, jaką jest brak skutecznej izolacji pomieszczenia piwnicznego (prace wykonane przez F.H. Ogrodnictwo „M.” M. S., naprawa wykonanych spadków tarasu, wykonanie drenażu), lecz zarazem stwierdził, że dla budynku powodów istotne jest wyeliminowanie każdej przyczyny, która skutkuje napływem wód zewnętrznych, w związku z czym uznał te prace, które w sposób pośredni minimalizowały napływ wody na ściany obiektu z zewnątrz, w tym ściany pomieszczenia piwnicznego, za zasadne i celowe. Dodatkowo zauważył, że taras był wykonany w taki sposób, że woda podciekała do budynku, co uzasadniało przyjęcie, iż gdyby nie wada obiektu (za co odpowiedzialność ponosi pozwany), takie koszty by nie powstały. Rozumowanie takie nie może być uznane za oczywiście bezzasadne.

Oczywistego charakteru nie ma również zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, że naruszenie przepisów koncentracyjnych, do których należy przepis art. 381 k.p.c., przez dopuszczenie i przeprowadzenie, choćby spóźnionego dowodu, nie może stanowić skutecznego zarzutu skargi kasacyjnej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2019r., II CSK 353/18, OSNC 2020, Nr 6, poz. 51 i z 23 października 2020r.,

I CSK 684/18, niepubl.). Postawiony w skardze zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. pozbawiony jest więc w sprawie oczywistego charakteru w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[as]